

Małgorzata Herudzińska\*

## MĘSKOŚĆ NA MANOWCACH? (NIE)MĘSKI MĘŻCZYŻNA W OPINIACH MĘŻCZYŻN

[...] Mężczyźni nie trzeba urody. Mężczyzna nie musi być młody. Mężczyzna się nie ma podobać nikomu – mężczyzna potrzebny jest w domu!

Z mądrością to także przesady – intelekt to – dziecko – nie wszystko... Mężczyzna nie musi być mądry – wystarczy, jak na stanowisku. Mieć życie wewnętrzne bogate? A po co mu? Popatrz na tatę! [...]<sup>1</sup>

Żywiciel, głowa rodziny, mężczyzna męski, syn matki<sup>2</sup>, mężczyzna androgyniczny, mężczyzna kobiecy, mężczyzna niezróżnicowany płciowo<sup>3</sup>, Tristan, syn ojca, matkujący ojciec<sup>4</sup>, Casanova, truteń<sup>5</sup>, piastun... Za pomocą których z wymienionych, kategorii można adekwatnie określić tożsamość współczesnego mężczyzny? Co dziś kryje w sobie określenie „typowo męskie”, „typowo kobiece”? Gdzie przebiega granica między tym co męskie, a tym co kobiece? W jakim stopniu uprzedzenia wobec kobiet i mężczyzn determinują postrzeganie na przykład sposobów ich działania, wytworów pracy czy zdolności przywódczych? Jakie pułapki rodzi ich (uprzedzeń) obecność dla osób danej płci? A dla społeczeństwa? Kim powinni być mężczyźni? To tylko przykłady pytań, które mogą się rodzić w procesie poszukiwania odpowiedzi na pytanie o współczesny model oraz wzór męskości.

W artykule autorka zastanawia się nad kwestią, funkcjonujących w świadomości młodych mężczyzn, uprzedzeń (pozytywnych i negatywnych) wobec osób ich własnej płci. Podejmuje próbę odpowiedzi na pytanie o dylematy związane z pełnieniem roli mężczyzny w ponowoczesnym świecie. Obszarem dociekań czyni sferę edukacyjną

---

\* Małgorzata Herudzińska, dr – Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, Wydział Nauk Społecznych, Katedra Socjologii, Zakład Socjologii Ogólnej, e-mail: małgorzata\_herudzinska@sggw.pl.

<sup>1</sup> M. Załucki, *Wszystko o mężczyźnie*, [w:] *idem, Komu do śmiechu*, Warszawa 1970.

<sup>2</sup> T. Kobierzycki, *Psychologiczne dylematy mężczyzny. Wzory, typy, identyfikacje i role*, „ALBO albo. Problemy Psychologii i Kultury” 2009, nr 1, s. 77.

<sup>3</sup> *Ibidem*, s. 88.

<sup>4</sup> Por. D. Kornas-Biela, *Współczesny kryzys ojcostwa*, [w:] *Oblicza ojcostwa*, red. D. Kornas-Biela, Lublin 2001, s. 177.

<sup>5</sup> Por. Z. Bauman, *Mężczyźni to trutnie*, „Gazeta Wyborcza” 6.03.2009, nr 55, s. 16, [http://www.archiwum.wyborcza.pl/Archiwum/1,0,5275115,20090306RPDGGW,Meczczyni\\_to\\_trutnie,.html](http://www.archiwum.wyborcza.pl/Archiwum/1,0,5275115,20090306RPDGGW,Meczczyni_to_trutnie,.html) [dostęp: 30.09.2014].

i konsekwencje dokonanych w niej wyborów dla życia zawodowego, sukcesu finansowego oraz osobistego. Swoje wnioski opiera przede wszystkim na źródłach wywołanych – wynikach badań własnych, których podstawę stanowiły opowiadania respondentów. Ich bohaterem jest młody mężczyzna. Poznajemy go w momencie ukończenia studiów wyższych na kierunku pielęgniarstwa – jest najlepszym studentem na swoim roku. Dopisany przez badanych dalszy ciąg losów głównego bohatera pozwolił nie tylko na określenie kategorii, w jakich postrzegają oni studiowanie pielęgniarstwa przez mężczyzn (męskie-niemęskie), ale także na wskazanie źródeł statusu, które ich zdaniem są podstawą budowania „świata męskiego”.

### Komplementarność płci i ról płciowych?

Poddając refleksji małżeństwo oraz rodzinę Auguste Comte (1798-1857) pisał: „Społeczne zadania kobiet i mężczyzn wynikają z ich rzeczywistej natury [...] mężczyzna [...] przewyższa kobietę, gdy idzie o siłę nie tylko ciała, ale również umysłu i charakteru”<sup>6</sup> – wrodzone różnice między płciami są wzmacniane przez odmienne zadania, jakie stawia przed kobietą i mężczyzną społeczeństwo. Kobieta „gotuje” i wraz z dziećmi jest podporządkowana mężowi/ojcu, a mężczyzna „poluje”.

Po pierwsze, ten patriarchalny, preferowany przez Comte’a model rodziny i małżeństwa został poddany krytyce, a w wielu współczesnych społeczeństwach odrzucony. Nie można jednak mówić o jego zaniku – ani w sferze prywatnej, ani w sferze publicznej.

Po drugie, o ile różnice i nierówności między płciami są przedmiotem zainteresowania (nie tylko) socjologów, o tyle istnieją między nimi odmienne zdania na temat znaczenia płci biologicznej (anatomiczne, fizjologiczne różnice pomiędzy ciałem kobiety i mężczyzny) i płci kulturowej (psychologiczne, społeczne i kulturowe różnice między kobietami i mężczyznami). Jedni opowiadają się za biologiczną podstawą różnic między płciami, drudzy szczególne znaczenie przypisują socjalizacji oraz uczeniu się ról związanych z płcią. Trzecim podejściem jest negowanie biologicznych podstaw płci kulturowej i płci biologicznej – obydwie są konstruowane społecznie<sup>7</sup>. Zdaniem Raewyn W. Connell „bycie mężczyzną albo kobietą [...] nie jest określonym z góry stanem. To proces *stawiania się*, konstrukcja, którą aktywnie tworzymy”<sup>8</sup>.

Przywoływana autorka w swojej teorii płci kulturowej<sup>9</sup> (zajmującej się kwestią zmiany i władzy oraz różnorodnością form zachowań powiązanych z płcią) wskazuje,

<sup>6</sup> A. Comte, *Rozprawa o duchu filozofii pozytywnej. Rozprawa o całokształcie pozytywizmu*, Warszawa 1973, s. 372.

<sup>7</sup> Por. A. Giddens, *Socjologia* (wyd. nowe, współpraca Philip W. Sutton), Warszawa 2012, s. 601-602.

<sup>8</sup> R.W. Connell, *Socjologia płci. Płeć w ujęciu globalnym*, Warszawa 2013, s. 22.

<sup>9</sup> Wyłożonej m.in. w książce pt. *Masculinities*, Cambridge 2005.

że nad wszystkimi istniejącymi w społeczeństwie typami męskości i typami kobiecości dominuje męskość hegemoniczna (idealna forma męskości). Jest powiązana przede wszystkim z heteroseksualnością i małżeństwem, a także: władzą, prestiżem, pracą zarobkową, siłą oraz odpornością fizyczną czy agresywnością. Jest zespołem „praktyk genderowych, które legitymizują patriariat i gwarantują dominację mężczyzn oraz podporządkowanie kobiet, a także innych mężczyzn”<sup>10</sup>. Rodzina, szkoła, państwo, gospodarka, Kościół, złożony system mechanizmów ustawodawczych, prawnych, ekonomicznych oraz politycznych sankcjonują i reprodukują tę idealną formę męskości, postrzeganą przez część społeczeństwa jako stan naturalny i normatywnie pożądany model.

Praca, władza oraz relacje osobiste i seksualne to trzy (powiązane, współdziałające i zmieniające się w stosunku do siebie) aspekty kulturowego porządku płci (czyli obowiązujące w danym społeczeństwie wzory układów władzy między kobietami a mężczyznami), który Connell postrzega w sposób dynamiczny: relacje między płciami są wynikiem otwartego procesu, nie są statyczne i niezmiennie. O ile można mówić o występowaniu tendencji kryzysowych (to „wewnętrzne sprzeczności lub trendy, które kwestionują aktualne wzorce i wymuszają zmiany”<sup>11</sup>) w ramach obecnego porządku (kryzys instytucjonalizacji, seksualności i układu interesów), o tyle nie jest powiedziane, że ich owocem muszą być tylko negatywne konsekwencje dla mężczyzn<sup>12</sup>.

Transformacja relacji między płciami jest faktem. Obok problematyki „kobieta–dom–praca” czy zmiennej w czasie definicji męskości i kobiecości etc., jest ona obszarem eksploracji przedstawicieli wielu dyscyplin naukowych, przedmiotem żywych dyskusji, także na forum międzynarodowym<sup>13</sup>. Uniseksualizacja i unifikacja ról, wyglądu oraz tożsamości, feminizacja męskości<sup>14</sup> – to zjawiska, które między innymi wpisują się w dyskusje na temat współczesnych przemian modelu kobiecości i męskości.

W konkursie prowadzonym przez naukowców z Instytutu Języka Polskiego Uniwersytetu Warszawskiego i Fundacji Języka Polskiego, *gender* został wybrany „Słowem Roku 2013”.

Termin *gender* został wprowadzony w latach 50. XX wieku przez seksuologa Johna Moneya. W roku 1979 Rhoda Unger posłużyła się terminem *gender*, „chcąc podkreślić, iż *kobiecość* i *męskość* to we współczesnym świecie idee znacznie szersze niż samo

<sup>10</sup> M. Skucha, *Męskości nowoczesne? Wiek XIX*, „Wielogłos. Wybór tekstów. Pismo Wydziału Polonistyki UJ” 2012, nr 1, s. 8.

<sup>11</sup> R.W. Connell, *op. cit.*, s. 156.

<sup>12</sup> Por. A. Giddens, *op. cit.*, s. 612-615.

<sup>13</sup> World Economic Forum (WEF) od 2006 r. publikuje wyniki tzw. *Gender Gap Index (GGI)*, por. np. <http://www.weforum.org/reports/global-gender-gap-report-2014> [dostęp: 30.11.2014].

<sup>14</sup> Por. K. Minkiewicz, *Metroseksualność jako współczesny model męskości*, [w:] *Obraz życia rodzinnego z perspektywy interdyscyplinarnej*, red. A. Michalska, Poznań 2006, s. 203-220 („Roczniki Socjologii Rodziny”, t. XVII).

pojęcie płci biologicznej. Poza genetyką, fizjologią i anatomią ciała istnieje również ogół założeń i praktyk, określanych mianem płci społecznej i kulturowej, które kierują ludzkimi czynami, wpływają na podejmowane decyzje i determinują nasze sądy<sup>15</sup>.

Niemniej należy dodać, że określenie podziału na *sex* i *gender* przypisuje się Robertowi Stollerowi<sup>16</sup>.

Maria M. Pawłowska zwraca uwagę, że w zasadzie wyłącznie różnice psychologiczne i fizjologiczne między płciami, a nie zbieżności (których tak naprawdę jest więcej) są przedmiotem wielu badań naukowych prowadzonych od co najmniej 40 lat.

Niestety, nauka [...] – nie jest, bynajmniej, tylko i wyłącznie poszukiwaniem jedynej prawdy za pomocą obiektywnych i bezbłędnych metod. Ogromne znaczenie ma również czynnik ludzki – naukowcy i naukowczynie są urodzeni, wychowani i pracują w kulturze przesiąkniętej seksizmem i, niestety, ma to również wpływ na ich badania. Jest to o tyle szczególnie widoczne w dziedzinie badań neurologicznych i psychologicznych, że seksizm charakteryzujący te dziedziny nauki doczekał się własnej nazwy – neuroseksizm<sup>17</sup>.

Rodzi on określone społeczne konsekwencje. Obecność neuroseksistowskich stereotypów o jakoby odmiennych predyspozycjach kobiet i mężczyzn jest widoczna między innymi w formalnym systemie edukacji. Pawłowska krytykuje autorów i autorki podręczników szkolnych za to, „że jasno wskazują młodym ludziom, jakie są ich intelektualne możliwości i ograniczenia i dowodzą [nie przytaczając żadnych badań naukowych, a jedynie odwołując się do wiedzy potocznej – przyp. M.H.], że zawód i role społeczne, jakie będą pełnić, są przede wszystkim uwarunkowane ich płcią, a nie osobniczymi talentami bądź zainteresowaniami”<sup>18</sup>. Postuluje o przeciwdziałanie wczesnej stereotypizacji i jej skutkom.

Na początku 2014 roku Rada Ministrów przyjęła dokument „Program Operacyjny Wiedza Edukacja Rozwój 2014-2020” – jeden z sześciu programów krajowych, który jest finansowany z Europejskiego Funduszu Społecznego.

[...] mając na uwadze aktualne wyzwania w obszarze równości szans płci w Polsce, a także uwzględniając systemowy charakter działań planowanych do realizacji w ramach PO WER, za kluczowe dla interwencji EFS w kontekście równości szans płci uznano: tworzenie odpowiednich warunków pozwalających na godzenie życia zawodowego z prywatnym, jako czynnika niezbędnego dla zwiększenia poziomu aktywizacji zawodowej – zwłaszcza wśród kobiet; tworzenie odpowiednich warunków i otoczenia prawnego, sprzyjających poprawie dostępności i jakości opieki nad dziećmi i osobami zależnymi; przeciwdziałanie stereotypom związanym z płcią

<sup>15</sup> K. Małanowska, *Zgodnie z naturą*, [w:] *Gender. Przewodnik Krytyki Politycznej*, Warszawa 2014, s. 114, [http://issuu.com/krytykapolityczna/docs/pkp\\_gender\\_issuu](http://issuu.com/krytykapolityczna/docs/pkp_gender_issuu) [dostęp: 20.10.2014].

<sup>16</sup> R. Stoller, *Sex and Gender: On the Development of Masculinity and Femininity*, New York City 1968.

<sup>17</sup> M.M. Pawłowska, *Kobiece i męskie mózgi – czyli neuroseksizm w akcji i jego społeczne konsekwencje*, raport przygotowany na zlecenie Instytutu Spraw Publicznych; <http://www.isp.org.pl> [dostęp: 20.06.2014].

<sup>18</sup> *Ibidem*, s. 8.

społeczno-kulturową; wzmocnienie niezależności ekonomicznej i przedsiębiorczości zwłaszcza wśród kobiet; zwiększenia świadomości na temat równości szans kobiet i mężczyzn; budowanie i rozwijanie rozwiązań systemowych, dotyczących oceny wpływu polityk publicznych na rzecz poprawy równości szans płci<sup>19</sup>.

Podsumowując, „płeć jest nie tylko biologiczną, ale jednocześnie fundamentalną kategorią społeczną – żadna inna cecha ludzka nie oddziałuje tak zasadniczo na przeżywanie i zachowanie, na społeczne szanse i oczekiwania”<sup>20</sup>. Nierówności między płciami (*gender gap*) są źródłem nierówności społecznych, choć podejmuje się wiele działań instytucjonalnych mających na celu wywołanie zmian w świadomości społecznej związanych ze przełamywaniem stereotypów odnoszących się do ról płciowych. „Bycie mężczyzną lub kobietą, chłopcem lub dziewczynką jest w równej mierze kwestią ubrania, gestykulacji, zawodu, kontaktów społecznych i osobowości, co posiadania określonych narządów płciowych”<sup>21</sup>. Należy dodać, że wskutek „rozwoju, jaki nastąpił w tak różnorodnych sferach jak reprodukcja biologiczna, inżynieria genetyczna, chirurgia plastyczna i nauka o sporcie, ciało staje się w coraz większym stopniu kwestią opcji i wyboru”<sup>22</sup>.

### **Badania własne, problematyka badawcza i charakterystyka badanej próby**

Do studentów I roku Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie<sup>23</sup>, w roku akademickim 2013/2014, skierowano prośbę o dokończenie opowiadania o młodym mężczyźnie o imieniu Tomek (dyspozycja dla studentów) i młodej kobiecie o imieniu Kasia<sup>24</sup> (dyspozycja dla studentek), którzy właśnie kończą swoją edukację na poziomie wyższym – ona medycynę (pragnie zostać chirurgiem), a on pielęgniarstwo; obydwójce są najlepiej uczącymi się osobami na roku. Udział w zadaniu był dobrowolny. Celem ćwiczenia było rozpoznanie funkcjonujących wśród studentów uprzedzeń (pozytywnych i negatywnych) wobec własnej płci<sup>25</sup>, dylematów związanych z pełnieniem ról płciowych. Poszukiwano odpowiedzi na następujące pytania: Jak definiowany i oceniany przez młodych mężczyzn jest sukces (edukacyjny i zawodowy) mężczyzny w zawodzie

<sup>19</sup> Por. [http://www.mir.gov.pl/fundusze/Fundusze\\_Europejskie\\_2014\\_2020/Documents/PO\\_WER\\_08012014.pdf](http://www.mir.gov.pl/fundusze/Fundusze_Europejskie_2014_2020/Documents/PO_WER_08012014.pdf), s. 151 [dostęp: 20.06.2014].

<sup>20</sup> K.-J. Tillmann, *Teorie socjalizacji. Społeczność, instytucja, upodmiotowienie*, Warszawa 1996, s. 40.

<sup>21</sup> A. Oakley, *Sex, Gender and Society*, South Melbourne 1972, s. 158.

<sup>22</sup> Ch. Shiling, *Socjologia ciała*, Warszawa 2010, s. 17.

<sup>23</sup> Kierunki: rolnictwo, technika rolnicza i leśna, zarządzanie i inżynieria produkcji, technologia energii odnawialnej, technologia żywności, socjologia.

<sup>24</sup> Analiza wyników dotycząca tej bohaterki została tutaj pominięta.

<sup>25</sup> Por. E. Aronson, *Człowiek – istota społeczna*, Warszawa 1995, s. 355-424.

pielęgniarsza? Jak młodzi mężczyźni oceniają możliwość osiągnięcia sukcesu finansowego i rodzinnego przez mężczyznę, który pracuje w zawodzie pielęgniarsza?

Po dokonaniu ilościowej charakterystyki respondentów (na podstawie danych społeczno-demograficznych, o podanie których poproszono w czasie pisania opowiadania) przystąpiono do analizy treści. Ustalono zdania-haśła kluczowe, które korespondowały z przedmiotem badania; pogrupowanie pojawiających się zdań-haśła w bardziej ogólne kategorie (edukacja, praca, rodzina, starość) pozwoliło na opisanie występujących trendów i udzielenie odpowiedzi na pytania związane z problemami szczegółowymi.

Mężczyźni stanowili ponad 50%<sup>26</sup> badanej próby (83 na 160 osób). Wstępna weryfikacja uzyskanych materiałów empirycznych pozwoliła na zaklasyfikowanie do dalszej analizy niemal wszystkich opowiadań studentów (na 83 teksty wykluczono 3).

Typowy respondent to: katolik (92%; pozostali badani – inne wyznanie – jednostkowo nie udzielono odpowiedzi), wierzący (62%; 17% – głęboko wierzący, wątpiący – 4%; niewierzący – 7%; pozostali – obojętni) w wieku 19 lat (70%; pozostali 20-22 lata, sporadycznie 25 lat); wywodzący się przede wszystkim ze środowiska wiejskiego (40%), rzadziej małomiasteczkowego (31%) bądź wielkomiejskiego (29%); syn matki i ojca o wykształceniu najczęściej wyższym (50% i 34%), rzadziej średnim (po 34%), zawodowym (odpowiednio 15% i 31%) oraz sporadycznie podstawowym (3% i 1%), przy czym matki były lepiej wykształcone niż ojcowie; najczęściej pochodzący z rodziny, gdzie liczba dzieci wynosiła 2 (50%), następnie 1 (25%), 3 (16%), najrzadziej powyżej 3 (9%).

W artykule przytoczono oryginalne wypowiedzi respondentów. Należy dodać, że opowiadania mężczyzn (w porównaniu z opowiadaniem kobiet) były krótsze, zawierały o wiele mniej szczegółów dotyczących dalszych losów głównego bohatera, skupiały się przede wszystkim na przebiegu jego kariery zawodowej. W jednostkowych przypadkach ograniczały się do opisu związku Tomka z dziewczyną poznaną na studiach; opisu scenki – sytuacji, do której doszło w czasie zajęć studenckich bądź w pracy; relacji ze zdarzenia ukazującego predyspozycje Tomka do wykonywania zawodu pielęgniarsza czy rozmyślań głównego bohatera na temat dalszej edukacji.

## **Pielęgniarstwo dla mężczyzn?**

### **Sukces edukacyjny a sukces zawodowy i finansowy**

„Zmiany prestiżu zawodów, jakie nastąpiły w ostatnich pięciu latach, to kontynuacja dowartościowywania zawodów *zwykłych*, powszechnie spotykanych, w tym przede wszystkim opartych na pracy fizycznej”<sup>27</sup>. Profesor uniwersytetu, następnie lekarz,

<sup>26</sup> Odwołując się do kryterium przejrzystości, podane wartości zaokrąglono do jedności.

<sup>27</sup> CBOS, *Prestiż zawodów*, Warszawa 2013, [http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2013/K\\_164\\_13.PDF](http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2013/K_164_13.PDF) [dostęp: 16.06.2014].

nauczyciel i sędzia – to zawody, które kilkanaście lat temu cieszyły się największym prestiżem w społeczeństwie polskim. Dziś listę społecznej hierarchii uznania danej profesji otwiera zawód strażaka, kolejnymi są: profesor uniwersytetu, robotnik wykwalifikowany i górnik. Następnie: inżynier pracujący w fabryce, pielęgniarka, nauczyciel oraz lekarz. Nie cieszą się dużym szacunkiem stanowiska związane z polityką i sprawowaniem władzy, a najmniejszym: minister, radny gminny oraz poseł na Sejm i działacz partii politycznej.

Polacy odwracają się od zawodów inteligenckich, niżej wartościują ścieżkę kariery pracownika najemnego, zatrudnianego na stanowisku wymagającym etatu. Na prestiżu zyskują natomiast poszukiwane na rynku lub umożliwiające samodzielność profesje oparte na pracy fizycznej. Zapewne głównie z powodu sytuacji na rynku pracy rośnie w ostatnich latach szacunek i uznanie dla zawodów wymagających konkretnych kwalifikacji, dających możliwość zatrudnienia lub samozatrudnienia, a także dla działalności gospodarczej oraz zawodów kojarzonych ze sferą produkcyjną<sup>28</sup>.

Ujednolicenie systemu kształcenia pielęgniarek oraz położnych w Polsce, gdzie (podobnie jak w wielu krajach UE) obowiązuje nauka na poziomie akademickim, jest oceniane pozytywnie. Zwraca się jednak uwagę na konieczność odpowiedniego doboru: kandydatów do wykonywania zawodu związanego z ogromną odpowiedzialnością – opieką nad chorym i cierpiącym pacjentem; kadry dydaktycznej, a także unowocześnienia systemu kształcenia akademickiego<sup>29</sup>.

Raport Naczelnej Izby Pielęgniarek i Położnych wskazuje na malejącą liczbę pielęgniarek w Polsce. Nasz kraj jest na jednym z ostatnich miejsc w Unii Europejskiej pod względem liczby pielęgniarek zatrudnionych bezpośrednio przy opiece nad pacjentem przypadających na tysiąc mieszkańców (dla Polski wskaźnik ten wynosi 7,3; np. dla Danii – 15,3, dla Niemiec – 11,3). Co więcej, „pielęgniarek w wieku od 50 do 60 lat (a więc tych, które w najbliższych latach odejdą na emerytury) jest 76 489, natomiast w najmłodszej grupie wiekowej, czyli od 21 do 30 lat, jest ich tylko 16 659, przy czym np. 26-latek jest 2286 (najliczniejszy rocznik w tym przedziale wiekowym), ale 24-latek tylko 1816. Różnica to blisko 50 tys.”<sup>30</sup>. Tylko jedna trzecia absolwentów szkół pielęgniarskich podejmuje pracę w wyuczonym zawodzie. W sytuacji wielu wyzwań, przed którymi stoją współczesne społeczeństwa, a których źródłem jest między innymi tak

<sup>28</sup> *Ibidem*.

<sup>29</sup> D. Cieśla, *Przyszłość pielęgniarstwa w Polsce*, „Nowoczesne Pielęgniarstwo i Położnictwo. Czasopismo Internetowe Pielęgniarek i Położnych” 2008, vol. 2, no 1, <http://www.pielgniarki.info.pl/files/eb7f3604878aeed69921af37d6c297d49210.pdf> [dostęp: 14.06.2014].

<sup>30</sup> *Wstępna ocena zasobów kadrowych pielęgniarek i położnych w Polsce do roku 2020*, Naczelna Izba Pielęgniarek i Położnych, 2013, <http://www.nipip.pl/index.php/samorzad/stat/1782-ocena-zasobow> [dostęp: 30.05.2014].

zwany nowy porządek demograficzny (NPD<sup>31</sup>), zmniejszanie się liczby zarejestrowanych pielęgniarek można ocenić jako dramatyczne.

W związku z tym podkreśla się, że kształcenie między innymi na takim kierunku, jakim jest pielęgniarstwo, wymaga zwiększenia wysiłków zmierzających nie tylko do jego promowania, ale i do przełamania sposobu myślenia, który podkreśla kobiecy charakter tego typu studiów. Czy badani postrzegają zawód pielęgniarza w ten właśnie (stereotypowy) sposób?

Głównego bohatera opowiadania – Tomka – poznajemy, jak już wspomniano, w momencie ukończenia studiów na kierunku pielęgniarstwo. Z treści wypowiedzi badanych można wnosić, że pielęgniarstwo studiuje mężczyźni z obszarów bardziej zagrożonych ubóstwem (wiejskich), z biedniejszych środowisk – kilku respondentów (6) wspomniało o pochodzeniu środowiskowym bohatera (w jednym przypadku była to Warszawa, w pozostałych wieś lub mała miejscowość gdzieś na Podlasiu czy o nazwie „P. Dolny”). Niewiele można powiedzieć o rodzinie pochodzenia Tomka – kilka razy (6) badani wspominają o niej w kontekście: problemów ze znalezieniem pracy (wówczas rodzina albo pomaga Tomkowi w uzyskaniu zatrudnienia za pośrednictwem znajomości lub w okresie, w którym bohater opowiadania pozostaje bezrobotny – utrzymuje go) oraz stosunku do ścieżki edukacyjnej wybranej przez Tomka, a także roli rodziców w budowaniu motywacji do studiowania.

Główny bohater, zdobywający uprawnienia do wykonywania zawodu pielęgniarza, jest opisywany jako bardzo dobry student. Badani najczęściej podkreślają, że zawsze dobrze/świetnie się uczył (61 wskazań), rzadziej, że był pracowity (25 wskazań), ambitny (13) czy zdolny (5). Pielęgniarstwo może się okazać studiami trudnymi (2 wskazania), w szczególności, gdy udział w zajęciach musi być godzony z pracą dorywczą (1): *Tomek też pracował [w czasie studiów – przyp. M.H.] jako roznosiciel pizzy [...]. Niestety nadchodzi czas sesji. Ciągłe się uczył, nie spał po nocach, spóźniał się do pracy* (R46).

Główny bohater, choć niezbyt często o tym wspomniano, w czasie studiów daje się poznać jako osoba wykazująca pewne predyspozycje do wykonywania zawodu pielęgniarza. To (badani wymieniali po kilka cech): człowiek *uczynny/pomocny* (9 wskazań), angażujący się w (bliżej nieokreślone) formy wolontariatu (5), *lubiany* (4), *przyjacielski* (3), *zdolny do empatii* oraz *dumny z siebie* – z tego, że pomaga innym ludziom (po 2 wskazania), w jednostkowym przypadku *sumienny* i *posiadający rozległą wiedzę*: *Miał wszystkie cechy na dobrego pielęgniarza, lubił pomagać ludziom, miał dużą wiedzę, zdolność empatii* (R1).

Z jednej strony główny bohater nie jest raczej osobą, która imponuje innym – rówieśnikom, wykładowcom czy rodzinie. Respondenci bardzo rzadko określali go jako

<sup>31</sup> Por. I.E. Kotowska, *Wyzwania nowej demografii Polski*, Warszawa 2013, [http://old.stat.gov.pl/cps/rde/xbcr/pts/pts\\_wawa\\_Wyzwania\\_nowej\\_demografii.pdf](http://old.stat.gov.pl/cps/rde/xbcr/pts/pts_wawa_Wyzwania_nowej_demografii.pdf) [dostęp: 20.06.2014].



podziwianego przez wszystkich czy jako obiekt zazdrości (po 2 wskazania). Z drugiej zaś bardzo rzadko pisali o negatywnej reakcji najbliższego otoczenia Tomka, której źródłem było podjęcie studiów na kierunku pielęgniarstwo (2) czy o pozytywnej (1). Ani razu, charakteryzując Tomka, nie wykorzystali przymiotnika *inteligentny*. I nikt nie użył, opisując głównego bohatera, określeń o mocnym, negatywnym zabarwieniu emocjonalnym<sup>32</sup>.

Zawód pielęgniarza w kilkunastu przypadkach (13) jest *zawodem marzeń* Tomka. Sporadycznie nasz bohater jest *nie lubiany*, *nie cieszący się szacunkiem kolegów*, a źródłem takiej oceny są jego sukcesy w nauce. Pielęgniarstwo postrzegane jest jako kierunek *kobiecyny/niemęski*, choć opinie tego typu, wypowiedziane wprost, należą do rzadkości (2).

Innym typem wypowiedzi są te, które wskazują na co najmniej ambiwalentny (poprzez ironiczny do negatywnego) stosunek badanych do podejmowania przez mężczyzn studiów na pielęgniarstwie. Tomek jeszcze przed ukończeniem tego kierunku marzy o innym kierunku (4 – pozwalającym na zdobycie zawodu lekarza) bądź obecny, studiowany jest jedynie pewną formą rekompensaty za niespełnione marzenia o zostaniu lekarzem (2).

Rola pielęgniarza (oprócz roli studenta) to kolejny temat rozwinięty w opowiadaniach respondentów, przy czym najwięcej miejsca poświęcili oni na komentarze dotyczące procesu poszukiwania pracy zgodnej z kierunkiem wykształcenia Tomka. Wszyscy (80 osób) poruszyli tę kwestię.

Ponad połowa (47) uważa, że (prawdopodobnie głównie) dzięki sukcesowi w nauce bohater bezproblemowo zdobywa pracę (zazwyczaj) w renomowanym okolicznym szpitalu (sporadycznie w hospicjum, w szkole, na uczelni lub w domu opieki społecznej). Bardzo rzadko w uzyskaniu pracy pomagają mu inni ludzie, przy czym raz rodzina, a raz znajomi ze studiów.

Kolejnym pytaniem rodzącym się w związku z podjęciem zawodu pielęgniarza przez głównego bohatera to pytanie o możliwości awansu, a także o poczucie satysfakcji z wykonywanej pracy. Niemniej istotne jest zagadnienie wysokości dochodów, które mogą otwierać możliwości podejmowania zadań na przykład małżeńskich i rodzicielskich, prowadzenia życia na oczekiwany przez Tomka poziomie. Uzyskane wyniki badań umożliwiają naświetlenie tych kwestii. Należy podkreślić, że jedna czwarta

---

<sup>32</sup> „Artykuł nie porusza ważnej kwestii obrazu mężczyzny pielęgniarza w społeczeństwie i z tym związanymi uprzedzeń. W Polsce pielęgniarz według tych uprzedzeń to przede wszystkim: 1) niedorajda życiowa, której nie było stać na więcej jak tylko na to by podawać chorym baseny. 2) gay, bo pracuje w zawodzie typowo kobiecym jak np fryzjerzy, wizażyści itd. Trudno być pielęgniarzem i jednocześnie 100% mężczyzną. Z pensji raczej trudno też utrzymać rodzinę [wypowiedź Adi; 26.07.2012, 14:56]” – to jedna z uwag zamieszczonych pod tekstem P. Hankusa: *Mężczyźni w świecie pielęgniarstwa* w „Wirtualnym Magazynie Pielęgniarki i Położnej”; [http://www.nursing.com.pl/Aktualnosci\\_Mczyzni\\_w\\_wiecie\\_pielgniarstwa\\_1367.html](http://www.nursing.com.pl/Aktualnosci_Mczyzni_w_wiecie_pielgniarstwa_1367.html) [dostęp: 30.05.2014].

badanych (20) uważa, że praca w zawodzie pielęgniarza może być źródłem satysfakcji. Czasem (3 wskazania) wykonywana praca nie przynosi bohaterowi zadowolenia z powodu nikłych szans na wykorzystanie umiejętności nabytych na studiach. Lecz to nie wszystko, spora grupa badanych wskazała bowiem na czynnik, który ma także znaczenie w sposobie postrzegania zawodu pielęgniarza – jest to wysokość zapłaty za wykonywaną pracę. Większość badanych, którzy pisali o zarobkach Tomka, niekorzystnie oceniła ich poziom (20 opinii negatywnych w stosunku do 7 pozytywnych). Mając na uwadze swoje niskie zarobki, Tomek niekiedy (3) podejmuje działania w celu poprawy własnego położenia (już po zdobyciu pracy na stanowisku pielęgniarza). Obecny wykonywany zawód jawi się tutaj jako jeden z etapów w drodze do zdobycia kolejnego zawodu – lekarza. Możliwości awansu w zawodzie pielęgniarza istnieją – tak twierdzi jednak tylko kilkoro badanych (7).

Niezmiernie rzadko piszą o tym, co dokładnie Tomek robi w pracy czy kim się zajmuje, a jeżeli tak – są to przeważnie stwierdzenia ogólne. W jednostkowym przypadku czytamy, że Tomek nie radzi sobie w pracy, gdyż jest *zbyt słaby psychicznie* bądź o tym, że odrzuca wiele propozycji zasłużonego awansu *gdyż ta praca* [praca pielęgniarza – przyp. M.H.] *sprawiła mu wiele radości*. Bywa, że traci zatrudnienie (3) z powodu *komplikacji w życiu osobistym, alkoholizmu* lub *niekorzystnej koniunktury gospodarczej*.

Tomek, pomimo odniesionego sukcesu edukacyjnego, kwalifikacji, ma trudności w uzyskaniu zatrudnienia w charakterze pielęgniarza. Taką opinię wyraża niemal połowa respondentów (33 – w tym 13 osób ocenia je jako bardzo duże). Wyjściem z trudnej sytuacji – kłopotów w zdobyciu pracy w zawodzie – jest najczęściej podjęcie decyzji o poszukiwaniu zatrudnienia poza granicami naszego kraju (15 wskazań), zazwyczaj w Wielkiej Brytanii (w jednostkowym przypadku poza granicami miasta rodzinnego) – szansą na karierę jest także porzucenie tego zawodu. W kilku przypadkach (3) Tomek myśli jedynie o wyjeździe z Polski w celu poprawy jakości swojego życia, ale plany te nie zostają zrealizowane.

Kolejnym wyjściem jest podjęcie nowych studiów na innym kierunku (2 – lekarskim oraz mechanice i budowie maszyn). Jeszcze innym – po tak zwanym dorobieniu się (2 przypadki – w Polsce lub poza jej granicami) – podjęcie pracy na własny rachunek, wykorzystującej kwalifikacje zdobyte w czasie studiowania pielęgniarstwa.

Analiza treści materiałów empirycznych pozwala powiedzieć, że zawód pielęgniarza równocześnie: jest i nie jest zawodem dla mężczyzn. Nie jest ze względu na jego *kobięcy* charakter, a także niskie dochody i ograniczone możliwości awansu. Jednak czynniki te wydają się mieć mniejsze znaczenie w tych przypadkach, w których procesowi zdobywania przez Tomka stosownych kwalifikacji towarzyszy zaangażowanie wspierające się na cechach uznanych za pożądane u osób pragnących wykonywać

zawód pielęgniarza. A zatem są mężczyźni, dla których profesjonalna pomoc ludziom chorym jest wymarzonym zajęciem i źródłem satysfakcji.

Ponadto obraz możliwości zarobkowych oraz rynku pracy wyrażany w opowiadaniach studentów jest potwierdzeniem ich refleksyjności i świadomości obecnego, specyficznego i trudnego położenia ludzi młodych<sup>33</sup>. Wypowiedzi badanych świadczą o ich gotowości do podejmowania ryzyka – do radzenia sobie w sposób indywidualny z problemami, które mają charakter społeczny. Jest nim bezrobocie.

Przytoczone dane zaprezentowano w tabeli 1.

Tabela 1. Pielęgniarski jako zawód dla mężczyzn (matryca)

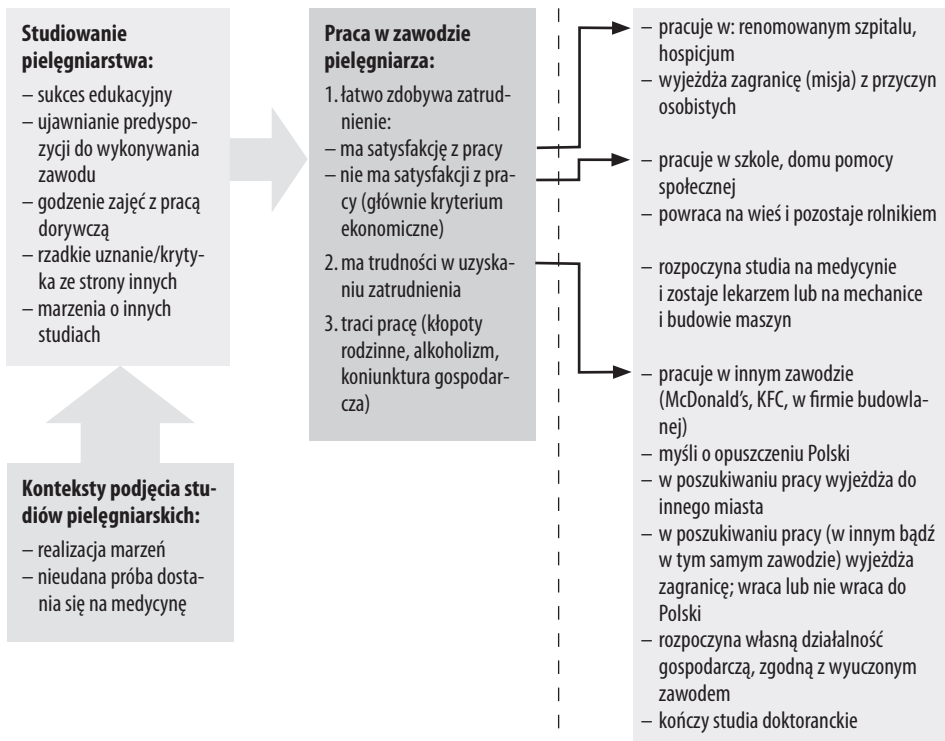
Postrzeganie pracy mężczyzny w zawodzie pielęgniarza (kategorie):	Wypowiedzi badanych (przykłady)
<b>1. WALORYZACJA pracy mężczyzny w zawodzie pielęgniarza</b>	
Spełnienie marzeń	<i>Tomek mimo tego, że studia pielęgniarzkie nie należą do domeny mężczyzny, dawał sobie świetnie radę. [...] Mimo tego, że był jedynym mężczyzną w grupie, nie przeszkadzało mu to w realizacji swoich planów i marzeń. (R79)</i>
Ciesząca się akceptacją rodziny	<i>Wszyscy w rodzinie popierali jego decyzję i pomogli mu w dążeniu do celu. (R3)</i>
Źródło satysfakcji	<i>Tomkowi studia minęły bardzo szybko. To były najlepsze lata w jego życiu. Po studiach został pielęgniarzem, lubił swoją pracę, ponieważ lubił pomagać innym. Ta praca sprawiała mu wiele przyjemności. (R42)</i> <i>Życie płynęło mu jak nigdy dotąd. Każdy jeden dzień jego życia był rozpromieniony przez ciepło i życzliwość płynącą od niego w kierunku osób potrzebujących tej pomocy. (R20)</i>
Dająca możliwości awansu	<i>Z racji tego jak przykładał się do nauki na studiach pracę będzie wykonywał bardzo sumiennie co ułatwi mu odniesienie sukcesu zawodowego i awansuje go na wyższe stanowisko. (R38)</i> <i>Od razu został przyjęty na oddział [czyt. do pracy – przyp. M.H.]. [...] Tomek zyskał sobie miano uczciwego, pracowitego, pomocnego, a zarazem przyjaźnie nastawionego do pacjentów pielęgniarza. [...] z czasem został mianowany na asystenta lekarza głównego [...]. (R20)</i>
<b>2. DEWALORYZACJA pracy mężczyzny w zawodzie pielęgniarza</b>	
Niskie zarobki	<i>Pozostał w Polsce i pracował za marne pieniądze w swojej miejscowości. (R45)</i> <i>wiedział, że jego życie nie będzie obracało się wśród luksusów, że będzie on zwykłym pielęgniarzem. (R3)</i> <i>Po ukończeniu studiów założył rodzinę, znalazł pracę, w której marnie płacili i borykał się do końca życia z problemami finansowymi. (R13)</i>

<sup>33</sup> Por. np. <http://www.eurofound.europa.eu/pubdocs/2012/541/pl/1/EF12541PL.pdf> [dostęp: 15.02.2014].

Trudno ją znaleźć	<i>poszukiwał pracy w każdym miejscu, łapał się większości umów śmieciowych nie będących tym, na co było stać Tomka. Robił to tylko po to, aby móc utrzymać się przy życiu – opłacić czynsz, kupić jedzenie, czasami pójść na jakąś imprezę. (R69)</i>
Niedająca szansy awansu zawodowego/ możliwości rozwoju	<i>Pomimo studiów nie dających dużych możliwości w przyszłości Tomek zawsze starał się być sumienny w swojej nauce. (R3)</i>
Zawód kobiecy – niemęski	<i>Tomek nie dostał się na wymarzony kierunek [medycynę – przyp. M.H.], ale poszedł na pielęgniarstwo – ściśle związane z jego zainteresowaniami, ale silnie sfeminizowane i niepasujące do mężczyzn. Z łatwością przychodziła mu nauka i zajęcia praktyczne. (R9) Tomek jest pielęgniarzką. Nie mógł sobie znaleźć pracy w szpitalu ze względu na brak miejsc dla mężczyzn. Obecnie pracuje w Mc Donald's i wciąż szuka pracy w swoim zawodzie. (R57)</i>
Rodząca negatywne reakcje najbliższych członków rodziny oraz kolegów	<i>Wśród kolegów z liceum nie cieszył się poszanowaniem, mimo że wszyscy wiedzieli, że był najlepszy. Rodzina także nie szanowała go w pełni, zwłaszcza ojciec. Uważał że taki kierunek nie przystoi mężczyźnie. [...] przez presję społeczeństwa zmienił kierunek [...]. (R9) Koledzy czasem się z niego śmiali, ale nie przeskadzało mu to w osiągnięciu celu. Nie myślał o tym i ciężko pracował. (R3)</i>
Źródło niepewności siebie	<i>Czuł niedosyt, czuł, że stać go na lepsze studia i nie jest zadowolony, że wybrał ten kierunek [...] jego samoocena była niska, był szeroko ceniony przez grono profesorów i koleżanek (bo kolegów ciężko było znaleźć na tym kierunku). Był najlepszy w swojej grupie. Ten status jeszcze bardziej go irytował [...]. (R9)</i>
Porażka	<i>Tomek zawsze był bardzo ambitny, jego rodzice chcieli, żeby wyrósł na dobrego człowieka, dlatego zapisywali go na dodatkowe zajęcia, a on z niczego nie rezygnował. Gdy tylko poszedł na studia, był najlepszy w swojej grupie niestety studiował pielęgniarstwo. (R2) Tomek po skończeniu studiów stał się pielęgniarzem, w szkole podstawowej prowadzi zajęcia z ratownictwa, cała jego ambicja została zabita i stłumiona w małej wiejskiej szkole. (R18)</i>
<b>3. Mężczyzna-pielęgniarka jako NIESPEŁNIONY LEKARZ</b>	
	<i>Studia pielęgniarstwa nie były jego wymarzonym kierunkiem, ale po niedostaniu się na medycynę trzeci raz z rzędu poddał się i wybrał inny kierunek studiów. Pomimo niepowodzenia przysiągł sobie, że za wszelką cenę będzie najlepszym studentem. [...] (R3)</i>
<b>4. Praca w zawodzie pielęgniarza jako ETAP PRZEJŚCIOWY DO ZDOBYCIA KOLEJNEGO ZAWODU – LEKARZA</b>	
	<i>Zapisał się na studia zaoczne na kierunku medycyny. Również ukończył je z wyróżnieniem. W szpitalu, w którym pracował jako pielęgniarz, został lekarzem. (R23).</i>

Źródło: opracowanie własne.

Analiza wypowiedzi badanych pokazuje, że scenariusz przebiegu kariery zawodowej mężczyzny w zawodzie „niemęskim” raczej nie zakłada kontynuacji pracy w tym zawodzie. Mimo sukcesów na poziomie edukacji praca zawodowa, jaką przewidują badani dla bohatera, realizowana jest często na innych polach (zob. ryc. 1).



Rycina 1. Scenariusze przebiegu kariery zawodowej mężczyzny w zawodzie pielęgniarza (sieć powiązań)

Źródło: opracowanie własne.

## Praca zawodowa mężczyzn a życie rodzinne i poczucie szczęścia

Istotnym czynnikiem kształtującym pozycję mężczyzny w społeczeństwie jest praca zawodowa. Autorzy najczęściej (37) kończą swoje opowiadanie na kwestii przebiegu kariery zawodowej Tomka, nieraz (4) umieszczając całą jego aktywność życiową w pracy, pomijając opis sfery życia osobistego. Czy Tomek jawi się w tej grupie opowiadań jako osoba szczęśliwa? Trudno o jednoznaczną odpowiedź, badani zazwyczaj nie precyzują bowiem wprost swojej opinii na ten temat. Do wyjątków należą wypowiedzi, wskazujące (z sarkazmem lub bez) na główną przeszkodę w osiągnięciu (jakkolwiek rozumianego) poczucia szczęścia – jest nim brak stabilizacji finansowej:

*i otrzymał swój wymarzony zawód. Pracował ciężko i ponad wszelkie normy, gdyż kochał swój zawód i niesienie pomocy innym. Niestety po wielu ciężkich latach pracy na starość Tomek nie doczekał się spokoju. W jego kraju życie na emeryturze nie jest łatwe, szczególnie gdy dużo się nie zarabia. Mimo to Tomek był spełniony, czyniąc dobro. (R8)*

*Tomek po wielu sukcesach wreszcie ma szansę wynająć kawalerkę na obrzeżach Warszawy. Zostanie renomowanym pielęgniarzem w najlepszym szpitalu. Będzie zarabiał 1200 zł miesięcznie, dzięki czemu będzie mógł pozwolić sobie na wszystkie zachcianki. Jako wybitny pielęgniarz zdobędzie serca wielu pacjentek. Ożeni się i będzie żył długo i szczęśliwie za 300 zł emerytury. (R63)*

Niecała połowa respondentów opisuje życie osobiste Tomka (38 wskazań). Nie jest to sfera, którą badani objęli szczególną refleksją. Opowiadania nie są bogatym źródłem wiedzy na temat wzorów relacji między Tomkiem a jego partnerką/żoną, między małżonkami a dziećmi czy członkami rodziny bliższej i dalszej; nie dowiemy się z nich o tym, jak Tomek spędza czas wolny z najbliższymi, jaki model wychowania dzieci preferuje etc. Treści dotyczące życia prywatnego głównego bohatera zazwyczaj ograniczają się do stwierdzenia zawarcia przez niego związku małżeńskiego i pojawienia się dziecka, jeszcze rzadziej autorzy piszą o przeszkodach stojących na drodze do osiągnięcia powodzenia małżeńskiego.

Założenie rodziny jest marzeniem Tomka pojawiającym się w czasie studiów lub po ich ukończeniu czy po uzyskaniu pracy. Pisze o tym niewielu badanych (8):

*Tomek marzył o założeniu rodziny w Polsce. Nie był na studiach w stałym związku partnerskim (R74). Główny bohater poznaje swoją partnerkę albo na studiach (7) albo w pracy (wśród podopiecznych lub współpracowników – 6): łatwiej znaleźć partnerkę na takich studiach z racji większej ilości kobiet na tego typu kierunkach (R27). Zazwyczaj z zapoznaną kobietą wstępuje w związek małżeński (35 wskazań), najczęściej z Polką, sporadycznie z cudzoziemką. Decyzja o zawarciu związku małżeńskiego zdecydowanie najczęściej zapada po zakończeniu studiów (w jednym przypadku w trakcie ich trwania i w jednym jeszcze przed znalezieniem stałej pracy): Po ustabilizowaniu finansowym bierze ślub z poznaną wcześniej dziewczyną [...] (R24).*

Kwestia stabilizacji finansowej jest ważna dla badanych, dosyć często (co wykazano również wcześniej) pojawia się w ich wypowiedziach. Jest czynnikiem poprzedzającym wstąpienie w związek małżeński, a także decyduje o podjęciu decyzji o posiadaniu dziecka (25): *Udało się [Tomkowi – przyp. M.H.] zarobić potrzebne pieniądze na wesele i kupno wspólnego mieszkania (R52). Niektórzy autorzy wskazali na znaczenie wysokiego statusu materialnego wybranki Tomka. Dobra kondycja finansowa partnerki rekompensuje niskie zarobki Tomka jako pielęgniarza (3): Dziewczyna ta jest prezesem w dużej korporacji więc ich sytuacja finansowa jest dobra (R12).*

Najczęściej Tomek ma dzieci (29; badani zazwyczaj nie precyzują ich liczby). Jego małżeństwo tylko w jednym przypadku kończy się rozwodem.

Nikt nie wpisał w scenariusz życia Tomka alternatywy dla małżeństwa, jaką jest kohabitacja, nikt nie wspominał o okresie narzeczeństwa czy o stosunkach z rodziną wybranki. Badani chętniej wypowiadali się o jej urodzie czy statusie materialnym. Jedyną przyczyną niesformalizowania związku z poznaną partnerką (2) był jego rozpad.

Czy Tomek – pielęgniarz, mąż – jest szczęśliwy? Mniej niż ponad połowa respondentów (13) wspomina o tym – uważa, że tak i to bez względu na to, czy Tomek i jego żona są rodzicami, czy nie. Niemniej kwestia finansowa może stanowić przeszkodę w osiągnięciu pomyślności w małżeństwie: *Nigdy tak naprawdę nie był szczęśliwy gdyż nie osiągnął wolności finansowej* (R13).

Ponad jedna trzecia wszystkich respondentów w swoich opowiadaniach porusza zagadnienie starzenia się (25), przy czym zdecydowana większość widzi ją optymistycznie, pozostali nie. Starość może być aktywna (2): *Tomek postanowił na stare lata zdać prawo jazdy na kategorię B. [...] (R26)*. Starość może być spokojna:

*Gdy obydwoje przeszli na emeryturę ich dwójka dzieci była wykształcona w podobnych zawodach jako oni. Tomek i Kasia kupili sobie domek na obrzeżach miasta i tam doczekali spokojnej starości* (R74). W kilku przypadkach (6) Tomek nie dożywa starości (po studiach z niewiadomych przyczyn popełnia samobójstwo; zabija go uzależnienie od alkoholu i narkotyków; ginie wraz z całą rodziną w wypadku samochodowym; pada ofiarą zabójstwa; umiera młodo w samotności po nieudanym związku z kobietą lub w wyniku komplikacji zdrowotnych).

Podsumowując, mniej więcej połowa badanych nie porusza kwestii życia prywatnego Tomka – skupiają się przede wszystkim na ścieżce jego kariery zawodowej i w swoich opisach nie wykraczają poza to zagadnienie. O ile nie jest to dużym zaskoczeniem (wszak podjęcie decyzji o wejściu w związek partnerski i założeniu rodziny respondenci mają jeszcze przed sobą – średnia wieku wynosi 19,5 roku), o tyle zwraca uwagę dość duża grupa, która zastanawia się nad okresem starości głównego bohatera.

Stabilizacja finansowa, wysokość zarobków – to czynniki istotne w podejmowaniu decyzji o zawarciu związku małżeńskiego, decydujące o poczuciu szczęścia głównego bohatera i o postawach wobec jesieni życia.

## Zakończenie

Czy obraz mężczyzny-pielęgniara (jego życia osobistego, a przede wszystkim zawodowego) w percepcji mężczyzn, uzyskany na podstawie wyników badań własnych, upoważnia do wysuwania tezy o kryzysie *męskości*? Nie. Raczej o potrzebie jej przemian.

Badani albo niezbyt pochlebnie wypowiadają się o studiowaniu pielęgniarstwa przez mężczyznę, albo widzą możliwość spełnienia się w zawodzie pielęgniarza przez płę męską. Możliwość ta jest jednak w dużej mierze ograniczana przez niskie zarobki, jakie ta profesja gwarantuje. One z kolei są czynnikiem, który determinuje przede wszystkim podjęcie (bądź nie) ról małżeńskich i rodzicielskich oraz satysfakcji z ich wykonywania i ma znaczenie w przeżywaniu okresu starości.

Przywołując teorię kulturowego porządku płci, o którym pisała Connell, należy zaznaczyć, że wyniki badań własnych, pozwoliły na charakterystykę jednego z aspektów owego porządku – pracy. Można tu dostrzec dwa rodzaje specyfikacji zadań ze względu na płeć, które są dosyć mocno zakorzenione w świadomości badanych (aczkolwiek nie dotyczy to każdego respondenta). Pierwszy odnosi się do gospodarstwa domowego i nakazuje postrzeganie roli mężczyzny jako tego, który utrzymuje rodzinę (*bring home the bacon*). Drugi – odnosi się do rynku pracy i skutkuje wykazaną niechęcią części badanych do pozytywnej oceny wyboru pielęgniarstwa jako kierunku (również) dla mężczyzn.

Konieczność redefinicji tego co „męskie” jest faktem. Z całą pewnością uwaga ta odnosi się do roli tak doniosłej społecznie (szczególnie dziś, w obliczu asymetrii procesów ludnościowych i pesymistycznej diagnozy liczby polskich pielęgniarek oraz położnych w perspektywie 2015-2035), jaką jest rola profesjonalnego pielęgniara – osoby udzielającej pomocy człowiekowi choremu, cierpiącemu, niepełnosprawnemu, (niekoniecznie) osobie starszej. Liczba przedstawicieli tych właśnie kategorii, jak się przewiduje, będzie wzrastać. Przy braku odpowiedniej liczby pielęgniarek i pielęgniarzy część z nich pozostanie bez fachowej opieki.

### **MĘSKOŚĆ NA MANOWCACH? (NIE)MĘSKI MĘCZYŻNA W OPINIACH MĘCZYŻYN**

STRESZCZENIE: W artykule autorka wskazuje na istnienie odmiennych zdań na temat znaczenia płci kulturowej oraz płci biologicznej. W tym kontekście przywołuje teorię płci kulturowej Raewyn W. Connell, zdaniem której nad wszystkimi istniejącymi w społeczeństwie typami męskości i typami kobiecości dominuje męskość hegemoniczna. Prezentuje wyniki badań własnych, których celem było poznanie, funkcjonujących w świadomości młodych mężczyzn, uprzedzeń wobec osób ich własnej płci. Za przedmiot oceny badanych obiera studiowanie pielęgniarstwa przez mężczyzn i wykonywanie przez nich zawodu pielęgniara. O ile wyniki przeprowadzonych analiz nie pozwalają na głoszenie tezy o kryzysie męskości, o tyle z całą pewnością ukazują konieczność dokonania redefinicji tego, co męskie. W obliczu asymetrii procesów ludnościowych i pesymistycznej diagnozy liczby polskich pielęgniarek oraz położnych w niedalekiej przyszłości, niepokojący jest wciąż obecny wśród badanych sposób myślenia, który podkreśla kobiecy charakter wspomnianych studiów oraz zawodu pielęgniara. Zawód ten, często kojarzony przez respondentów z niskim zarobkami, jest nie do pogodzenia z zakorzenionym w ich świadomości obrazem roli mężczyzny jako między innymi tego, który utrzymuje rodzinę.

SŁOWA KLUCZOWE: gender, stereotypy płci, męskość, zawód pielęgniarz.

### **MASCULINITY GOING ASTRAY? (UN)MANLY MAN IN THE EYES OF MEN**

SUMMARY: In the article the author indicates the existence of different opinions on the meaning of gender and sex. In this context she refers to Raewyn W. Connell's *the theory of gender* according to which all types of masculinity and femininity existing in society today are dominated by *hegemonic masculinity*. She presents the results of her own research which is aimed at discovering young men's prejudice towards their own sex. The research examines the subject of men studying nursing and working as nurses. Even though the results of the analysis do not allow to state the crisis of mascu-



linity, they certainly prove the necessity of redefining what is manly. In the face of the asymmetry of demographic processes and the pessimistic diagnosis of the numbers of nurses and midwives in the near future the thinking patterns existing among the examined group, which stress the feminine character of the above mentioned studies and profession are quite disturbing. The profession, often related by the respondents with low income, is in their opinion irreconcilable with the image of man, embedded in their mentality as the main breadwinner.

KEYWORDS: gender, sexual stereotypes, masculinity, nursing.